

OBAMA ZGADZA SIĘ NA ATAKI PRZECIWKO ISLAMISTOM W IRAKU

Prezydent USA Barack Obama wyraził zgodę na przeprowadzenie ataków lotniczych na pozycje rebeliantów w Iraku, o ile będą oni zagrażać personelowi Stanów Zjednoczonych. Jednocześnie polecił on rozpoczęcie zrzutów pomocy humanitarnej dla irackich cywilów.

Barack Obama stwierdził, że terroryści Państwa Islamskiego zagrażają przedstawicielom USA, znajdującym się w mieście Irbil w północnym Iraku. Ataki mogą zostać przeprowadzone, jeżeli rebelianci podejmą próbę ataku na tę miejscowość, będącą stolicą rejonu autonomicznego administrowanego przez Kurdów. Są tam obecni amerykańscy doradcy wojskowi. W Irbilu znajduje się także konsulat Stanów Zjednoczonych.

Prezydent Stanów Zjednoczonych rozkazał także rozpoczęcie zrzutów pomocy humanitarnej dla irackiej ludności cywilnej, zagrożonej przez bojowników Państwa Islamskiego. Barack Obama stwierdził, że terroryści zachowywali się w sposób „barbarzyński” wobec chrześcijan i jazydów. Znaczna część ludności uciekła przed prześladowaniami w rejony górskie, gdzie nie ma dostępu do odpowiedniej ilości żywności i wody pitnej. Obama podkreślił, że wyraził zgodę również na wykonywanie precyzyjnych ataków w celu ochrony zagrożonych cywilów.

Przedstawiciele władz Iraku wcześniej wielokrotnie zwracali się z prośbą do Stanów Zjednoczonych o przeprowadzenie nalotów na pozycje bojowników Państwa Islamskiego. Samoloty i bezzałogowce sił USA od pewnego czasu wykonują loty rozpoznawcze nad Irakiem, jednak do chwili obecnej nie miały one za zadanie prowadzenia uderzeń przeciwko terrorystom. Barack Obama przypomniał także o konieczności stworzenia nowego irackiego rządu, który będzie w stanie skutecznie kierować walką z terrorystami.

Większe zaangażowanie w rozwiązanie konfliktu w Iraku może odwrócić uwagę Stanów Zjednoczonych od innych obszarów. Jest to szczególnie niebezpieczne wobec potencjalnej eskalacji konfliktu na Ukrainie i ryzyka otwartej interwencji zbrojnej Federacji Rosyjskiej. Warto przy tym pamiętać, że Rosja zaopatruje władze w Bagdadzie w znaczne ilości sprzętu wojskowego, w tym samoloty szturmowe czy systemy artyleryjskie.